



ISSN 1425-2627

**GAZETA
MIESZKAŃCÓW
PUSZCZYKOWA**

gazeta puszczykowska

3 (54)

LATO 1996

CENA 70 GR (7000 zł)



**SPECJALNE
WYDANIE
TURYSTYCZNE**

W numerze:

- MAPA PUSZCZYKOWA
- ZAPROSZENIE DO WĘDROWANIA
- Z HISTORII PUSZCZYKOWA



Apteka, ul. Dworcowa 22
Apteka, ul. Poznańska 74A tel. 133-201

Bank Spółdzielczy, ul. Poznańska 108A tel. 133-182
Gmina Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska",
 ul. Poznańska 108 tel. 133-181
"Spółem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców
 ul. Poznańska 101 tel. 133-107

Ośrodek Zdrowia, ul. Poznańska 36 tel. 133-203
Szpital Kolejowy, ul. Kraszewskiego 3 tel. 133-331
Lecznica dla Zwierząt, ul. 3 Maja 2 tel. 133-961
PKP Stacja Puszczkowska, tel. 132-935 w. 460
Policja, ul. Poznańska tel. 133-193
Przedszkola
 * ul. Przyszkołna 1 tel. 133-152
 * ul. Słoneczna tel. 133-042
 * ul. Wysoka 2 tel. 133-052

Szkoły
 * Podstawowa nr 1, ul. Wysoka tel. 133-461
 * Podstawowa nr 2, ul. Kasprowicza tel. 133-71
 * Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika
 ul. Kasprowicza tel. 133-411

Urząd Miejski, ul. Podleśna 6 tel. 133-172
 133-241
Urząd Pocztowy, ul. Poznańska 111 tel. 133-033
Biuro Napraw Telefonicznych tel. 133-004
Zakład Usług Komunalnych Eko-Rondo
 ul. Nadwarciańska tel. 133-015

Muzeum Przyrodnicze WPN
 ul. I. Dąbskiej tel. 133-341
 czynne: wt. — sob. godz. 10-13
 niedz. godz. 10-16
 pon. i dni poświąteczne — nieczynne

Muzeum Pracownia Arkadego Fiedlera
 ul. Słowackiego 1 tel. 133-794
 czynne: wt. — sob. godz. 10-13
 niedz., pon. — zamknięte

Galeria Lwowska, ul. Pułaskiego 2 tel. 139-127

Leśny Ośrodek Szkoleniowy
 ul. Wodziczki 3 tel. 133-471

Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy
"WIELSPIN", ul. Wysoka 8 tel. 133-072
Hotel "Puszczek", ul. Kościelna 7 tel. 133-691

Dom Wczasowy "Santa Barbara"
 ul. Niwka Stara 25A tel. 133-291

Kawiarnia "Nova", ul. Poznańska 47 tel. 133-012

Restauracja "La Paloma"
 ul. Niwka Stara 34 tel. 133-291

Klub Rozmaitości, ul. Jackowskiego

Sklep »SKARABEUSZ«
 ul. Poznańska 32
 poleca widokówki i inne pamiątki z Puszczkowa



ODJAZDY PUSZCZYKÓWKO — POZNAŃ

4.44; 5.39; 6.09 A,OG; 6.29; 6.59 B; 8.30; 9.39 C,OG;
 12.29; 14.54 B,OG; 15.24; 17.20; 17.44 C,OG; 18.54;
 21.09; 23.23.

POZNAŃ — PUSZCZYKÓWKO

5.00; 5.15 A,OG; 6.15; 7.02 P; 7.55; 8.50 C,OG;
 10.15; 12.15; 14.00 B,OG; 14.20; 15.30 D; 15.45 E;
 16.30 B; 16.50 C,OG; 18.40 F; 20.20; 22.30.

Objaśnienia znaków:

A — kursuje w dni robocze oprócz sobót, 27.XII i 2.V;
 B — kursuje w dni robocze oprócz sobót do 21.VI, od
 2.IX do 24.I i od 10.II;
 C — kursuje w soboty, niedziele i święta od 22.VI do
 1.IX;
 D — kursuje do 21.VI, od 2.IX do 24.I i od 10.II;
 E — kursuje od 22.VI do 1.IX i od 25.I do 9.II;
 F — nie kursuje 24 i 31.XII oraz 29.III;
 OG — pociąg do lub z Osowej Góry;
 P — **pośpieszny**, nie zatrzymuje się w Puszczko-
 wie.

Uwaga, podróżni! Godziny odjazdu z Puszcz-
 kowa w kierunku Poznania są późniejsze o 3 min. niż
 godziny odjazdu z Puszczkówna.



LINIA AUTOBUSOWA "EKO-RONDO"

Odjazdy z Niwki:

5.00 S; 5.35; 6.20 S; 7.10; 8.10 N; 9.10; 10.10 N;
 11.15; 12.10 N; 13.15; 14.05 N; 15.05; 15.55 N; 17.30
 N; 19.00 N; 20.40 N; 22.00 N.

Odjazdy z Dębca:

5.00; 5.35 S; 6.20; 7.10 S; 8.10; 9.10 N; 10.10; 11.15
 N; 12.10; 13.15 N; 14.05; 15.05 N; 15.55; 16.40 N;
 18.15 N; 19.50 N; 21.30 N.

4.30 — wyjazd z bazy w kierunku Dębca i Niwki,
 pierwszy przystanek naprzeciw ul. Działkowej,
 22.30 — jazd z Dębca do bazy, ostatni przystanek
 przy aptece,
 16.40 — z Niwki do przystanku przy aptece (ul. Ko-
 ścielna) — jazd do bazy.

Objaśnienia skrótów:

N — kursuje we wszystkie dni tygodnia
 S — kursuje od poniedziałku do soboty włącznie

Uwaga! Autobusy nie oznaczone żadną literą kursują
 od poniedziałku do piątku.

K o m u n i k a t

Jak nas poinformowano, tegoroczne "Dni Puszczykowa" będą obchodzone 24 i 25 sierpnia. Imprezy odbędą się na stadionie MOSIR przy ulicy Kościelnej w Puszczykowie (obok motelu "Puszczyk").

W niedzielę, 25 sierpnia na festynie spotka się z dziećmi (i rodzicami) kawaler Orderu Uśmiechu dr Alina ZWOLSKA. Dokładny termin spotkania zostanie podany na plakatach z programem uroczystości.

Redakcja

W centrum parku...

Puszczykowo leży w samym centrum Wielkopolskiego Parku Narodowego. Słynie zaś ten park z piękności krajobrazu oraz z bogactwa świata roślinnego i zwierzęcego. Autorem tego stał się cofający lodowiec, który w niektórych miejscach chwilowo się zatrzymał. Dzięki temu powstały różne formy rzeźby terenu, jak morena czołowa, parowy erozyjne, wały ziemne (ozy), wydmy, polodowcowe jeziora itp. Urozmaicone ukształtowanie terenu spowodowało różny stopień nasłonecznienia, co przy różnorodności podłoża i nawodnienia sprzyjało ubogaceniu świata roślinnego. Nic więc dziwnego, że właśnie ten zakątek nazwano "muzeum form polodowcowych", "naturalnym muzeum", albo "gigantyczną salą wykładową". Stąd nie tylko turyści podziwiają różnorodne piękno krajobrazu, ale uczeni (geologowie, biolodzy, botanicy, zoologowie, geografowie), znajdując tutaj wspaniały teren do swoich badań. Np. w trzydziestolecie powojennym samych prac naukowych, związanych tematycznie z Wielkopolskim Parkiem Narodowym napisano przeszło osiemset!

Nawiasem pragnę dodać, że lasy puszczykowskie były częściowo królewskie, a częściowo kościelne (należały do kapituły poznańskiej i do poznańskich dominikanów). Dzięki temu nie podlegały tak rabunkowej gospodarce, jak lasy prywatne. Zdolały się zachować fragmenty pierwotnego lasu. To zaś dla na-

ukowców (działanie praw przyrody w lasach naturalnych) ma ogromne znaczenie.

Ogromne walory Puszczykowa i okolicy dostrzegli polscy naukowcy z prof. dr Adamem WODZICZKĄ z Uniwersytetu Poznańskiego na czele (**Aleja Adama Wodziczki wiedzie z dworca puszczykowskiego do willi "Rusałka" i stanowi uczczenie tego wybitnego działacza**). Od 1920 r. usilnie zabiegał on o utworzenie Wielkopolskiego Parku Narodowego. Musiało jednak upłynąć 35 lat ogromnych starań, aż w końcu 16 kwietnia 1957 roku utworzono Wielkopolski Park Narodowy o wielkości około 10000 ha, a obecnie aktualne jest jego rozszerzenie o dalsze 20000 ha.

Znamcy Parku wyznaczili siedem bardzo widowiskowych szlaków turystycznych o łącznej długości 80 km. Każdy z tych szlaków nosi imię jakiegoś zasłużonego na polu krajoznawstwa męża. Idąc tymi szlakami będziemy mogli podziwiać m.in. "puszczykowskie góry", czyli las mieszany wzdłuż drogi z Puszczykowa do Łęczycy; za dworcem w Puszczykowie w stronę Puszczykówka bór sosnowy, liczący powyżej stu lat (pojedyncze sztuki mają ok. 200 lat), ponoć jedyny tego rodzaju kompleks leśny w kraju; wyniosły dąb przy ulicy Dębowej; różne rzadkie rośliny, jak np. widłaki czy zimodziół północny; różne zwierzęta, jak np. samy (przed paru miesiącami widziałem albinosa, całkiem białą samą); liczne ptaki, jak np. czarnego

dzięcioła z czerwoną grzywą na głowie (jeden z nich, widać ateista, przez dłuższy czas siadywał na blaszanym krzyżu na wieży kościelnej i wytrwale go dziobał!); jak przepiękne owady, np. rusalkę pawika o plamkach w kształcie pawich oczek i barwach tęczy. Oczywiście największej napotykalmy drzew sosnowych, ale dąży się do przywrócenia pierwotnej szaty leśnej tj. sosnowo-grabowo-dębowego, z małą domieszką brzozy, lipy, jawora i buka.

Historia także zawiązała o te piękne tereny. Najpierw dzielną hetman Stefan CZARNIECKI (ma ulicę swego imienia w dawnym Puszczykowie Starym) w 1657 r. pobit tu Szwedów (na polach Trzebawia), a dwa lata później wracając z Danii zatrzymał się na leże zimowe w pobliskiej Mosinie. Później w pamiętnym 1848 roku Powstańcy Wielkopolscy starli się tutaj (w Rogalinie) z żołnierzami pruskimi, a Krauhofer-Krotowski dnia 3 maja tego roku ogłosił w Mosinie niepodległość Polski (tak więc miasteczko to stało się jedyną wioską stolicą Polski). Wreszcie sto lat później, w latach 1939 do 1945, w czasie okupacji hitlerowskiej gauleiter Warthegau — Artur GREISER wybudował sobie wspaniałą rezydencję nad jeziorem Góreckim.

Ks. Kazimierz PIELETOWSKI, "Wielkopolski Park Narodowy" — Puszczykowo, fragment opracowania "Puszczykowo i jego Kościół"

Z historii Puszczykowa...

1387 r. — z tego roku pochodzi akt dotyczący rozgraniczenia terenów Puszczykowa i gruntów należących do sąsiedniej włości ryckerskiej, to jest wsi Wiry, które były wsią parafialną.

Proces o granice Puszczykowa i Wir toczył się w latach **1387-1407**. Ślady sporów znajdujemy jeszcze w roku **1429**.

1474-1479 r. — wieś Puszczykowo znajdowała się we władaniu księdza Adama, dziekana kościoła poznańskiego.

1509 r. — wizytacja kościelna Puszczykowa wymienia z nazwiska i imienia tutejszych kmieci.

I połowa XIX wieku — Puszczykowo Stare zamieszkałe było przez 192 mieszkańców w 15 chatach, Puszczykowo Nowe, 42 mieszkańcó w 5 chatach.

1880 r. — Puszczykowo Stare — 242 mieszkańcy w tym 186 Polaków, Puszczykowo Nowe — 161 miesz-

kańców w tym 50 Polaków — uregulowano Wartę. **Przełom wieków XIX i XX** — wybudowanie drogi bitej z Poznania przez Luboń i Puszczykówko do Mosiny, wybudowanie kolei żelaznej z Poznania do Wrocławia.

1905 r. — przystanek kolejowy, oddanie do użytku dworca kolejowego — rozwój Puszczykowa jako miejscowości letniskowej.

Po II wojnie światowej — gwałtownie wzrosła liczba ludności Puszczykowa. Domy wykorzystywane do tej pory jako pensjonaty i letniska zamieniono na mieszkalne.

1956 r. — z czterech wsi utworzono osadę — 18 lipca 1962 roku ogłoszono nadanie osadzie puszczykowskiej praw miejskich;

1964 r. — uruchomiono Liceum Ogólnokształcące, w 1968 roku przeniesiono je do nowego budynku.

1976 r. — uruchomiono Szpital Kolejowy w Puszczykówku.

Muzeum Przyrodnicze WPN

Muzeum Przyrodnicze Wielkopolskiego Parku Narodowego powstało w 1952 r., a więc 5 lat przed formalnym powołaniem WPN, z inicjatywy społeczników — Antoniego WIŚNIEWSKIEGO*, Józefa KOSTYRKI** i Gustawa SPLAWY-NEYMANA***). W znacznej części wykonanie — dostownie — rękami tych osób, jak na ówczesne czasy było nowatorskie, wykorzystując m.in. amerykańskie doświadczenia w tworzeniu przestrzennych aranżacji — dioram. Dzięki ekspozycji opartej o pojęcie ekosystemu przyrodniczego wyprzedziło szereg uznanych muzeów przyrodniczych (najpopularniejszy jest sztuczny układ systematyki przyrodniczej).

Obecna ekspozycja Muzeum zawarta jest w 4 salach.

Sala I

Historia ochrony przyrody w Polsce. kalendarium WPN. sposoby ochrony

Środowiska przyrodniczego
Wspomniane już dioramy plastycznie pokazują przemiany przyrody w ciągu roku. Ten element wystawy, poza drobnymi retuszami, jest niezmienny od 1955 r. Kilka plansz w sali I poświęcono historii i teraźniejszości WPN. Dzięki nim można prześledzić losy obecnych terenów chronionych parku oraz poznać sylwetki osób, które tworzyły historię WPN. Również w tej sali zawarto informację o pozostałych parkach narodowych Polski. Dane te, jak i dotyczące gatunków flory i fauny chronionych prawem, są aktualizowane i uzupełniane.

Sala II

Środowisko wodne

Sala II zaaranżowana została wg myśli przewodniej "różnorodność zbiorników wodnych". WPN obfituje w jeziora, powstałe w wyniku ostatniego zlodowacenia. Barwne grafiki i trójwymiarowa plansza pokazują typy morfologiczne jezior — rynnowe, zwykle tworzące ciągi, np. Witobelskie — Łódzkie — Dymaczewskie, lub Chomećickie — Rosnowskie — Jarosławieckie, o misach jeziornych długich i stosunkowo wąskich oraz kociołki wytopisko-

we, o regularnym okrągłym kształcie (jezioro Kociołek). Jedną z plansz pokazuje strefy roślinności towarzyszącej jeziorom. Okazy zielnikowe przydają barwności opisowi słownemu i uzmystwiają zmienność świata roślin. Zgromadzone w gablotach ryby, raki, mięczaki obrazują podwodny świat zwierząt, a spreparowane ptaki — najbardziej typowych przedstawicieli awifauny nadwodnej.

Sala III

Mieszkańcy terenów otwartych

Salę III poświęcono mieszkańcom terenów otwartych. Spośród wielu gatunków flory i fauny do ekspozycji wybrano najbardziej charakterystyczne dla ubogich suchych muraw, ciepłych zbczy i wilgotnych zalewowych łąk. Dzięki temu można dostrzec przystosowania do określonych warunków środowiska — na przykład wśród roślin broniących się przed suszą — tworzenie organów gromadzących wodę lub ograniczających parowanie. W tym pomieszczeniu pokazano też dropia — gatunek stepowego ptaka obecnie nie występujący w Polsce, a w latach 70. spotykano go jeszcze w sąsiedztwie WPN.

Sala IV

Ekosystemy leśne

Ta sala uzmystwiała, jak niejednorodny jest las. Ekspozycja prowadzi widza od jednego zespołu leśnego do drugiego, wskazując na różnice między borem — zespołem drzew iglastych, a lasem — zbiorowiskiem o przewadze drzew liściastych. Zbiory roślin runa zawierają gatunki wyróżniające i charakterystyczne dla borów suchych, świeżych i mieszanych, lasów — dąbrów, grądów, łęgów i olsów. Przygotowane specjalnie dla celów wystawienniczych przekroje glebowe uzmystwiają zależności między strukturą gleby, głębokością poziomów wodonośnych i występującą roślinnością. Elementem, który szczególnie przyciąga uwagę zwiedzających, zwłaszcza najmłodszych, jest kilkadziesiąt eksponatów ptaków. Nie wszystkie prezentowane gatunki gnieźdzą się w WPN, lecz większość z nich występuje w parku, choćby przelotnie. Ten fragment wystawy jest najlepszym dowodem na różnorodność i zmienność form i równocześnie na jedność funkcjonalną przyrody.

(Muzeum Przyrodnicze WPN mieści się w Puszczykowie przy ul. I. Dąbskiej 1).

A.Z.

*) Antoni WIŚNIEWSKI (1905-1989) — Współzałożyciel Muzeum Przyrodniczego w Puszczykowie, którego był pierwszym i wieloletnim kustoszem. Wykonał i opracował 530 sztuk eksponatów: ptaków, pająków i ssaków. Własnym sumptem wyposażył pracownię preparatorską (demoplastyczną). Jest twórcą pejzaży diarm — czterech pór roku w Parku. Był leśnikiem, ornitologiem, malarzem i fotografikiem przyrody.

***) Józef KOSTYRKO (1892-1951) — leśnik, naczelnik wydziału w Ministerstwie Leśnictwa. Popierał starania profesora A. WODZICZKI o utworzenie Wielkopolskiego Parku Narodowego. Zatałwał wszelkie formalności i zdobywał środki finansowe na utworzenie Muzeum Przyrodniczego, którego otwarcia niestety nie doczekał.

****) Gustaw SPLAWA-NEYMAN (1890-1966) — dr inż. leśnik wieloletni nadleśniczy Nadleśnictwa Mosina, współpracował z prof. A. Wodziczką w sprawie utworzenia WPN. Odnośnie Muzeum Przyrodniczego zajmę się przebudową i przystosowaniem piwnieckiego baru — magazynu dla celów Muzeum.



Trasa rowerowa Luboń - Puszczykówko

W 1995 r. została wytyczona kolejna trasa rowerowa w okolicach Poznania. Prowadzi ona z Lubonia do Puszczykówka. Oznakowana kolorem żółto-czarno-żółtym wiodzie równoległe do linii kolejowej Poznań — Leszno — Wrocław, wzdłuż lewego, zachodniego brzegu Warty, przez malownicze tereny, prawie w całości zalesione. Stanowi pierwszy etap projektowanej turystycznej trasy rowerowej, która docelowo będzie prowadzić z Poznania przez Wielkopolski Parki Narodowy do Kórnik. Wytyczony już fragment trasy liczy ok. 14 km i jest już dostępny zarówno dla osób dorosłych jak i młodzieży.

Przebieg trasy:

- 0,0 km** — Początek w Luboniu obok stadionu Lubońskiego Klubu Sportowego, przy ul. Rzezczynej. Stąd ścieżka wzdłuż Warty.
- 0,4 km** — Mostek na Potoku Junikowskim. Dalej drogą na tyłach Lubońskich Zakładów Ziemiarniczych.
- 0,9 km** — Dawna przystań kajakowa. Stąd w lewo skos przez rzadki las.
- 1,2 km** — Poprzeczna droga leśna przy studni. Tu w prawo i dalej w lewo skos obok niewielkich stawków w dawnym korycie Warty.
- 1,6 km** — Wał strzelniczy. Tu w prawo przez las brzozy, skrajem d. koryta Warty.
- 2,0 km** — Skręt w prawo. Drogą przed dawne koryto Warty i dalej w lewo.
- 2,3 km** — ul. Romana MAYA. W oddali po prawej pomnik "Siewca", po lewej, za mostem kolejowo-drogowym Zakłady Chemiczne w Luboniu. Stąd w dół do ścieżki wzdłuż tzw. Kocih Dołów.
- 3,4 km** — Mostek przy południowym skraju Kocih Dołów. Dalej trasa wkracza w lasy Wielkopolskiego Parku Narodowego.
- 4,3 km** — Droga Łęczycza — Kątnik. Skręt w lewo.
- 5,2 km** — Leśniczówka Kątnik. W prawo ścieżką leśną wzdłuż Warty.
- 6,1 km** — Śródleśna polanka. Stąd wysoką skarpią wzdłuż starorzecza Warty.
- 6,8 km** — Mostek "Krzyżko" przy rezerwacie "Zalewy Nadwarciańskie". Stąd skrajem lasu i łąk, a dalej ścieżką leśną nad Wartą.
- 7,8 km** — Po prawej okazała sosna czterokonarowa — pomnik przyrody.
- 8,2 km** — Mostek "Grzeško" na Wiryńce. Nadal ścieżką wzdłuż Warty.
- 8,5 km** — Linia wysokiego napięcia.
- 10,2 km** — W oddali po prawej dom mieszkalny "Rusałka", a dalej plaża i Ośrodek Szkoleniowy Lasów Państwowych w Puszczykowie.
- 11,2 km** — Polana wypoczynkowa nad Wartą.
- 11,3 km** — Skręt w prawo.
- 11,5 km** — Skrzyżowanie dróg leśnych w pobliżu Muzeum Przyrodniczego WPN w Puszczykowie. Skręt w lewo.
- 12,5 km** — Puszczykówko — polana biwakowa na skraju lasu, nad Wartą. Stąd ul. Cyryla RATAJSKIEGO prosto, a dalej w prawo ul. Spokojną.
- 13,1 km** — Muzeum — Pracownia Arkadego FIEDLERA przy ul. Słowackiego. Dalej w prawo ul. Władysława REYMONTA i przed torami kolejowymi w lewo.
- 13,7 km** — Puszczykówko — stacja kolejowa. Koniec trasy.

Bogdan KUCHARSKI



Zapraszamy do wędrowania

Zapraszaliśmy naszych Czytelników do wędrowania szlakami z Puszczykówka do Rogajina oraz z Puszczykówka do Osowej Góry.

Prezentujemy kolejny szlak z Puszczykowa — Jarosławca — Pojnik do Puszczykówka.

Znaki żółte, długość trasy 11,8 km. Szlak nosi imię Bernarda CHRZANOWSKIEGO (1861—1944), historyka i prawnika. Jego sylwetkę prezentowaliśmy na naszych łamach. Przypomnimy zatem krótko — w końcowym okresie zaborów był polskim działaczem narodowym i niepodległościowym, m.in. prezesem Związku "Sokół". Po odzyskaniu niepodległości pełnił w Poznaniu funkcję kuratora szkolnego. Należał do pionierów turystyki polskiej na Pomorzu Kaszubskim. Mieszkał w Puszczykówku w okresie międzywojennym.

Szlak żółty rozpoczyna się na skrzyżowaniu dróg po zachodniej stronie dworca w Puszczykówku, przy obelisku upamiętniającym tych, którzy oddali życie za ojczyznę. Idziemy ul. Poznańską mijając po drodze mocno zdewastowany bór sosnowy. Przechodzimy skrzyżowanie z ul. Podleśną. Po prawej stronie pensjonat Silva — pamiętajączy czasę sprzed I wojny światowej,

wówczas polski dom wycieczkowy. Po lewej wówczas niemiecki pensjonat i dom z czerwonej cegły Hertha. Nim dojdziemy do ul. Lipowej oglądamy skwer obsadzony sumakami octowcami i dom z 1910 roku. Za zakrętem szlak skręca w prawo w ul. Lipową. Po lewej stronie zachowało się kilka godnych uwagi domów nr 2, nr 6, nr 11 w stylu dawnych dworaków, z dachem mansardowym, balkonem wspartym na kolumnkach i werandą z boku, po prawej stronie dom nr 10 o podobnej budowie. Szlak przecina ruchliwą szosę Poznań — Mosina (0,9 km). Szosa biegnie u podnóża zalesionej Moreny Puszczykowskiej. Do lasu wchodzimy rynną erozyjną. Po lewej i po prawej stronie rozciąga się rezerwat ścisły "Puszczykowskie Góry". Dalsza trasa biegnie przez zróżnicowane lasy mieszane. Po 700 m od szosy droga skręca w lewo, my idziemy prosto i wkrótce dochodzimy do mało uczęszczanej drogi ze Starego Puszczykówka do Wir. Po lewej stronie rośnie

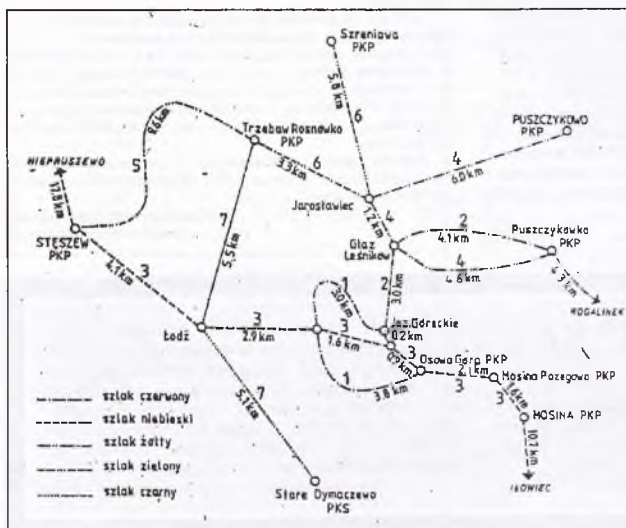
dąb szypułkowy o obwodzie 280 cm, (2 km). Szlak żółty wiedzie dalej przez teren falistej moreny, mało uczęszczaną drogą porośniętą trawą, wśród starych borów mieszanych, niebawem szlak wychodzi na skraj lasu i przecina drogę jezdnią — ul. Cichą (2,8 km). Idziemy prosto, ale po 200 m, gdy ściana lasu skręca nieco w lewo, kierujemy się w prawo, w głąb kompleksu lasów nadleśnictwa Wiry, stanowiących północną część Parku.

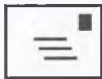
Po 400 m droga zbacza lekko w lewo i prowadzi dalszych 600 m terenem pochylonym trochę w kierunku zachodnim. Na skrzyżowaniu linii oddziałowych skręcamy prostopadłe w lewo na mniej uczęszczaną linię oddziałową biegnącą na południe. Po przejściu 500 m skręcamy prostopadłe w prawo w podobną linię oddziałową, biegnącą na zachód. W końcu dochodzimy do skrzyżowania z betonową drogą Komorniki — Jezioro (5,1 km). Ze skrzyżowania szlak biegnie szerszą drogą gruntową przez 100 letni drzewostan z udziałem sosen, dębów i świerków. Po pewnym czasie wychodzimy w enklawę śródleśnych pól, w obrębie których leży osada Jarosławiec (skrzyżowanie szlaków 6,0). Do glazu Jaśkowiaka i Jez. Jarosławieckiego należy skręcić w prawo.

Na skrzyżowaniu szlak skręca w lewo, na południowy wschód i prowadzi skrajem pola. Niebawem wchodzimy w las. Ponownie dochodzimy do betonowej drogi Komorniki — Jezioro, tuż przy Glazie Leśników (7,2 km). Przecinamy tu szlak czerwony. Dalej szlak prowadzi prosto linią oddziałową.

Szlakiem schodzimy w lewo na dno Rynny Rosnowsko-Jarosławieckiej i przekraczamy przysypany wałem rurociągiem. Za nim skręcamy prostopadłe w prawo, a po chwili gdy droga zaczyna podchodzić pod górę — kierujemy się mało uczęszczaną ścieżką ukośnie w prawo, trzymając się stale dna rynny. Wchodzimy w obręb rezerwatu ścisłego "Pojniki". Najpierw wędrujemy prawą stroną dna rynny, mijając dwa mniejsze zagłębienia, a następnie dochodzimy do głównego stawu, który obchodzimy z lewej strony. Za nim szlak skręca nieco w lewo (8,4 km) i wchodzi pod górę na krawędź rynny. Na górze ścieżka skręca w prawo i wyprowadza na opuszczoną przednio linię oddziałową. Wreszcie droga łagodnym spadkiem opuszcza teren morenowy i doprowadza do skrzyżowania szosy Poznań — Mosina a asfaltowymi drogami do Puszczykówka i Jezioro (10,1 km).

Na podstawie "Przewodnika po Wielkopolskim Parku Narodowym" Paweł ANDERS, Andrzej ZIĘCZKOWSKI





Listy



Listy



Zdecydowanie na gorsze

Czyżbyśmy zapomnieli, że wygląd naszego miasta zależy także od nas? Do niedawna mieliśmy powód do dumy, że wyróżnia się to nasze Puszczykowo wśród innych miasteczek schludnością, dbałością o nasze otoczenie. Wygląd chodników, stan skwerów i zieleni, a także zdecydowanej części ogrodów przy domach źle świadczy o służbach komunalnych i o nas samych. Chodniki, zarówno w terenie zabudowanym, jak i tym leżącym przy lesie, nie były sprzątane od zimy. Na odcinku od dworca kolejowego w Puszczykowie do ul. Podleskiej leżą warstwy piachu jeszcze z zimy. Stan chodników po położeniu instalacji gazowych i wodociągowych, nie tyle, że pozostawia wiele do życzenia — ale wręcz zagraża bezpieczeństwu, szczególnie osób starszych. Nierówności, załamania, brak płytek chodnikowych. Rozumiem gospodarność służb miejskich — ale według mojej oceny — przy tym stanie uzgodnień w sprawie budowy oczyszczalni ścieków i podjęcia decyzji o budowie kolektorów — na rozpoczęcie prac trzeba będzie poczekać kilka ładnych lat. Czy tyle lat władze zamierzają poczekać z uporządkowaniem chodników przy ul. Poznańskiej — bądź co bądź — najruchliwszej arterii miasta?

Wydawało mi się także, że problem smrodów z fermy kurzej mamy za sobą. Otóż nie. Śmierdzi jak szpitalniczo.

Czytelniczka
(imię i nazwisko znane redakcji)

Pilnie czekają na odpowiedź

Do redakcji "Gazety Puszczykowskiej" zwrócili się z prośbą o podjęcie interwencji mieszkańcy bloków przy ul. Poznańskiej 72a i b.

Pismem z dnia 20 kwietnia zwrócili się do Urzędu Miejskiego w sprawie likwidacji dzikich parkingów, utworzonych na pasie zieleni tuż pod oknami ich budynków. Pamiętamy dyskusję, która towarzyszyła lokalizacji garaży i powstawaniu parkingu miejskiego w pobliżu tych domów. Nie można każdego skrawka zieleni zamieniać na parking. Apelujemy do władz miejskich o szybkie podjęcie decyzji w tej, tak żywotnej dla mieszkańców, sprawie. Terminy wyznaczone kodeksem postępowania administracyjnego minęły parę tygodni temu.

Redakcja

Trudno z EKO dojechać i wyjechać...

Sobota. Wczesne popołudnie, najbliższy pociąg do Poznania mam za półtorej godziny. Decyduję się na autobus. Wszystkie miejsca zajęte. Stojący szczerze wypełniają wnętrze autobusu. Wśród nich i młodzież i starsi. Rozlegają się komentarze, że tiok jest przez to, że autobus jeździ co dwie godziny. I tak jest w każdą sobotę i niedzielę. To prawda, taka organizacja komunikacji przy jednoczesnym ograniczeniu liczby pociągów i fatalnym rozkładzie kursu autobusów (wystarczy porównać rozkłady jazdy) powoduje, że aby wyostać się z miasta trzeba stracić kilka godzin.

Zapraszam zatem władze miejskie, aby zechciały sprawdzić w jakich warunkach podróżują mieszkańcy i odwiedzający miasto w dni wolne od pracy. Sensownym wydaje się, aby właśnie w okresie wzmoczonego ruchu turystycznego, autobusy miejskie kursowały jak w dni powszednie.

Po 40 minutach stania w rozklekotanym autobusie przyjeżdżam na Dębiec. Tam tłum oczekujących. Jest sobota — może jeszcze zdążyć do szpitala w Puszczykowie. Najbliższy pociąg odjeżdża w tym kierunku o 18.30.

NIEZADWOLONA
(imię i nazwisko znane redakcji)

Droga Redakcjo...

Jako długoletnia mieszkanka Puszczykowa zwracam się do Gazety, chcąc przedstawić, moim zdaniem, ważny problem społeczny.

Nasza młodzież często spędza czas wolny w sposób niewłaściwy. Wynika to z różnych powodów. Nie mając dostatecznej ilości klubów — pałęta się po lesie, po ulicach, hałasuje itp.

Boję się, że zjawisko to może nasilić się w okresie wakacyjnym. Młodzież spędzającą czas w kawiarniach czy klubach znajduje się pod nadzorem dorosłych — nie wyklucza to zaistnienia drobnych incydentów, kłótni, a nawet bójek. W tych ostatnich przypadkach wskazana jest szybka interwencja policji. Nie może się to jednak kończyć propozycją zamykania lokalu, kawiarni czy klubu — bo jest ich w Puszczykowie za mało.

Apeluję zatem o zainteresowanie się sprawą dorosłych mieszkańców oraz o pomoc policji w tych przypadkach, kiedy jest ona konieczna.

Stała Czytelniczka Gazety
(Imię i nazwisko znane redakcji)

FRANCISZKA PIRECKA NIE ŻYJE

W dniu 1 lipca br. odeszła po nagrodę do Pana śp. Franciszka PIRECKA. Była Czwolnikiem wielkiego serca, bardzo wrażliwym na nieszczęśliwych ludzi, zwierząt i całej przyrody.

Okazywała wszystkim czyność i pomoc,

była ofiarna i bezinteresowna. Kochała przyrodę, troszczyła się o los Wielkopolskiego Parku Narodowego. Jako wieloletnią członkę zarządu i sekretarz naszego Towarzystwa — wniosła do jego działalności wiele sił i inwencji. Pożegnaliśmy drogą Zmarłą 3 lipca na cmentarzu puszczykowskim. Pamięć o Niej pozostanie w naszych wspomnieniach i modlitwach.

Towarzystwo Miłośników Puszczykowa i WPN

Obiekty objęte ochroną konserwatorską

Na liście obiektów objętych ochroną konserwatorską znajduje się 166 pozycji. Wśród nich:

- zespół kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP
- dom Misyjnego Zgromadzenia Wspólnoty Ducha Św. przy ul. Dworcowej
- zespół dworców kolejowych w Puszczykowie i w Puszczykówku
- zespół budynków b. sanatorium dla oficerów pruskich — obecnie dom "Lech" i budynek Muzeum Przyrodniczego WPN
- dawniejsze pensjonaty a obecnie budynki mieszkalne:
 - przy ul. Poznańskiej 26, Wodziczki 1 — "Rusałka", "Mała Rusałka", "Wzgórze", przy ul. Wysokiej 20, "Silver" przy ul. Poznańskiej
- dawniejsze restauracje:
 - "Zajazd" ul. Wysoka 24, "Leśna" ul. Wczasowa, "Turystyczna" ul. Ratajskiego — budynki te albo są wykorzystane jako mieszkalne albo są nieużytkowane;
- pałacyk myśliwski — obecnie siedziba władz samorządowych
- piekarnia przy ul. Poznańskiej
- oraz wille i domy:
 - ul. Brzozowa domy nr 6, 8, 11, 13;
 - ul. Chrobrego 37, 45, 47;
 - ul. Cicha 5;
 - ul. Cienista 1, 2, 5/7 6, 11, 13;
 - ul. Czarnieckiego 32;
 - ul. Dębowa — willa Bogdaniec;
 - ul. Dworcowa 10, 10a, 20, 42;
 - ul. Fiedlera 4, 6, 12, 18;
 - ul. Gołębia 19;
 - ul. Jackowskiego 3, 8, 17, willa "Słoneczna";
 - ul. Jarosławska 3;
 - ul. Jasna 7, 8;
 - ul. Kasprowicza 8, 9, 15/17, 23, 27;
 - ul. Klonowa 2, 3, 4, 5, 6, 8;
 - ul. Kopernika 3, 10, 11, 13, 18;
 - ul. Kwiatowa 14;
 - ul. Langego 1, 2;
 - ul. Libelta 4, 7, 27;
 - ul. Lipowa 2, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 13;
 - ul. Mickiewicza 1, 2, 3;
 - ul. Nadwarciańska 1;
 - ul. Niwka Stara 1, 2;
 - ul. Ogrodowa 8;
 - ul. Piaskowa 4;
 - ul. Podgórna 2, 4;
 - ul. Podleśna 6, 10, 12, 13, 17;
 - ul. Posadzego 1, 5;
 - ul. Poznańska 9 (willa "Hertha"), 10, 12, 14, 28, 42, 51, 56, 58, 60, 62, 64, 68, 82, 85, 94, 108;
 - ul. Przystolna 1;
 - ul. C. Ratajskiego 7, 11, 15, 16, 21, 23, 25, 27, 28;
 - ul. Reymonta 1, 2, 4, Altana Ogrodowa nr 7;
 - ul. Różana 1, 4;
 - ul. Słoneczna 2, 6, 7, 9, 10, 15, 17, 24;
 - ul. Słowackiego 1 (Muzeum i pracownia Literacka Arkadego FIEDLERA);
 - ul. Sobieskiego 23 (Dom "Maria"), 41, 50;
 - ul. Spokojna 3, 6, 8;
 - ul. Studzienna 1;
 - ul. Wąska 5;
 - ul. Wczasowa 11, 15, 16, 21, 23, 25, 27, 28;
 - ul. Wiosenna 4, 18, 22;
 - ul. Wysoka 5;
 - ul. Zielona 1, 3, 12;
 - ul. Żródlana 1, 2, 8, 10.

Godne uwagi

Drewniane zabudowania stacji kolejowej w Puszczykowie z wieżyczką zegarową, pochodzące z początku XX wieku, uznane zostały za zabytkowe. Przy ul. Poznańskiej głównej osi Puszczykowa i przyległych ulicach znajduje się kilkadziesiąt godnych uwagi domów z przełomu XIX i XX wieku oraz z początku XX wieku — czyli z pierwszego okresu zabudowy miasta. Najstarszy z nich pensjonat Jadwignówka przy ul. Poznańskiej 49, o konstrukcji szachulcowej jest bardzo zaniedbany. Do najciekawszych należą — dom szachulcowy z podcieniem przy ul. Wiosennej 22, budynek Urzędu Miejskiego przy ul. Podleśnej wybudowany jako pałacyk myśliwski.

O Muzeum Przyrodniczym piszemy szerzej na str. 4 Gazety.

W najstarszej części Puszczykówka, położonej nad Wartą zachowało się kilkanaście interesujących przykładów budownictwa willowego, pochodzących z przełomu XIX i XX wieku oraz z początków XX wieku (najwięcej przy ul. Wczasowej i Ratajskiego). Na szczególną uwagę zasługują pensjonat położony przy ul. Nadwarciańskiej 1, domy murowane szachulcowe przy ul. Wczasowej i Ratajskiego 7, 11, 21, willa z tarasem przy ul. Fiedlera oraz okazałe wille z okresu międzywojennego przy ul. Mickiewicza i Spokojnej.

W domu przy ul. Słowackiego 1 przez wiele lat mieszkał Arkady FIEDLER. 21 grudnia 1973 roku otwarto w nim Muzeum Pracownię Literacką Arkadego Fiedlera, w której obejrzeć można wydania dzieł pisarza, a także gromadzone przez kilkadziesiąt lat zbiory egzotyczne, etnograficzne, trofea myśliwskie, broń, wyroby sztuki ludowej, kolekcje motyli i inne. W przyległym ogrodzie skansen kopii totemów i rzeźb indiańskich.

Na zachód od torów kolejowych na uwagę zasługują budynki pensjonatowe murowane-szachulcowe przy ul. Kasprowicza 15/17 i przypominający dworek okazały budynek z lat 1932-36 przy ul. Kopernika 18.

Na terenie Starego Puszczykowa znajduje się już niewiele pozostałości po zabudowaniach, świadczących o wiejskim charakterze tej części Puszczykowa. Przy ul. Sobieskiego obejrzeć możemy przykłady budynków o charakterze dworców z początku XX wieku nr 9, 10 w głębi posesji, nr 12 (z drewnianym ryzalitem na osi i rzeźbionymi ozdobami) oraz 26 (z wieżą).

Na cmentarzu puszczykowskim spoczywa wiele zasłużonych osób, które mieszkaly w Puszczykowie stale lub okresowo. Pochowani tu zostali m.in. pułkownik Julian LANGE — komendant straży ludowej w powstaniu wielkopolskim, pisarz i podróżnik Arkady Fiedler, profesorowie: fizjolog — Stefan DĄBROWSKI, geodeta Zdzisław MANN, chemik Wierczyśław KUCZYŃSKI, prawnik Kazimierz NENCKI, językoznawca Jan OTREBSKI, budowniczy statków Stefan WRĘBIAKOWSKI, przyrodnik Jerzy Wojciech SZULCZEWSKI, śpiewacy Józef WOLIŃSKI, Antoni WARCHALEWSKI, aktorzy Jadwiga SACHNOWSKA, Władysław STOMA, dyrektor teatrów Maksymilian PIOTROWSKI, dziennikarz Bolesław NENCKI, plastycy Stanisław JAROCKI i Henryk PIOTROWSKI.



Dom Tomaszewskich przy ul. C. Ratajskiego



Dom przy ul. Posadzego



Dom przy ul. B. Chrobrego 45



Dom przy ul. B. Chrobrego 47



Pałacyk Mysłowski — siedziba władz samorządowych

